

Chłop współgospodarzem Państwa Ludowego Przemówienie Prezydenta Bolesława Bieruła na Zjeździe Związku Samopomocy Chłopskiej

3 b. m., w dniu otwarcia III Zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej, zabrał głos, entuzjastycznie witany przez zebranych delegatów-chłopów z całej Polski, Prezydent Bolesław Bieruła.

Przemówienie Prezydenta R. P. zamieszczamy w całości.

Zjechałcie — rozpoczął Prezydent — z całej Polski, aby radzić o sprawach wsi i o pracy waszej organizacji — Związku Samopomocy Chłopskiej. Witam Was gorąco i serdecznie w imieniu naszego Państwa, w imieniu Rządu, w imieniu całej Rzeczypospolitej.

Sprawy, nad którymi będziecie obradować, interesują głęboko cały naród polski.

Przed wsią polską, przed milionami masami chłopów pracujących stanęło dziś olbrzymie zadanie: przebudować i ulepszyć życie wsi polskiej, podnieść dobrobyt i kulturę mas ludowych. Trzeba, aby zmiała wreszcie i aby zmiała raz na zawsze — nędza, ciemnota i zacofanie wsi.

Trzeba, aby nasza ziemia ojczysta dawała rolnikowi takie plony, na jakie pozwala dzisiejsza wiedza ludzka i technika. Trzeba, aby dziecko chłopskie miało dostęp do wszystkich szczebli oświaty i nauki. Trzeba wywracać jak najżybciej milionowe masy mało- i średnio-rolnego chłopstwa z dotychczasowego upodlenia gospodarczego i kulturalnego.

OTO WIELKIE, HISTORYCZNE ZADANIE, KTÓRE STOI DZIŚ PRZED NASZYM POKOŁENIEM, KTÓRE STOI PRZED POLSKĄ LUDOWĄ.

Odpowiedź sceptykom

Czy możliwe i realne jest zadanie wydzignięcia wsi polskiej z zaniedbania, w którym żyła od szeregu wieków?

Czy mamy dość siły i czy mamy dostateczne środki, aby zadanie tak olbrzymie wykonać?

Jest jeszcze wielu ludzi, którzy z powątpiewaniem kiwają głowami, gdy się mówi o lepszej przyszłości i o przebudowie naszego życia na poziomie znacznie wyższym od dzisiejszego, gdy się mówi o szybkim wzroście dobrobytu i bogactwa naszego kraju. Są to ludzie małej wiary i niegłębokiej myśli, którzy nie rozumieją wielkich przemian, jakie przeżywa dziś Polska Ludowa.

Ludziom tym winniśmy powiedzieć: otwórzcie oczy i spojrzcie na to co się dzieje dookoła Was: w ciągu 4-5 lat Polska odrodziła się z ruin, ze spalonych wsi i miast, a oto życie pulsuje już dziś w niej wartko i mocno, jak nigdy przedtem. Dymią kominy odbudowanych fabryk i budują się nowe zakłady przemysłowe, jakich nigdy przedtem Polska nie miała.

Nowa wieś polska

Po raz pierwszy w dziejach wsi lub córka chłopca siadają na traktor i auto, zaprzęgając maszynę do obsługi chłopskich pól. Dziś to się zaczyna, a za kilka lat warkot motorów na polach chłopskich będzie szedł w zawody z warkotem maszyn w mieście przemysłowym. Coraz większe ilości nawozów sztucznych używają już dziś i używać będą coraz obficiejsze pola chłopskie.

W rolnictwo polskie zaczynają wkraczać lepsze narzędzia, nowa technika i nowa organizacja, oparta na bardziej nowoczesnych metodach uprawy roli i hodowli.

Zadanie wydzignięcia wsi z wieloletniego upodlenia polega na tym, aby te nowe i skromne jeszcze zaczątki wyższej techniki i lepszej uprawy rozszerzyć na całą wieś polską. JEST TO ZADANIE CAŁKOWICIE WYKONANE W NOWYCH WARUNKACH, W KTÓRYCH ŻYJE DZIŚ POLSKA LUDOWA.

Jakież to są warunki?

Gwarancja zwycięstwa

Jest to przede wszystkim nasza władza ludowa, którą po raz pierw-

darki planowej, która jest warunkiem wyższego poziomu i rozwoju, warunkiem unowocześnienia rolnictwa, jego wyższej techniki, jego mechanizacji?

Istnieje taka możliwość stopniowego przedstawienia drobnej gospodarki chłopskiej na gospodarce planowej, bardziej wydajną i bardziej korzystną dla małych i średnich rolników.

Możliwość tę stwarza rozwój spółdzielczych form Samopomocy chłopskiej oraz planowa pomoc Państwa Ludowego dla drobnego i średniego rolnictwa w oparciu o spółdzielczość.

Związek Samopomocy Chłopskiej, jako organizacja drobnego i średniego chłopstwa ma już poważne wyniki w swej dotychczasowej pracy nad rozwojem różnorodnych form spółdzielczości wiejskiej.

Przykładem tej pracy są spółdzielcze ośrodki maszynowe, których liczba dosięga już 2-3 tysięcy, coraz gęstsza sieć gminnych spółdzielni rolniczych, to różnorodnie zróżnicowane, to pierwsze organizacje się spółdzielnie produkcyjne.



Prezydent Bieruła na mównicy Zjazdu

Pod hasłem sojuszu z robotnikami

III Zjazd Zw. Samopomocy Chłopskiej rozpoczął obrady w Warszawie

III Krajowy Zjazd Związku Samopomocy Chłopskiej, rozpoczął obrady 3 b. m. w hali na Służewcu w Warszawie. Na Zjazd zjechali ze wszystkich gmin i powiatów chłopci-delegaci, wybrani w czasie ostatniej kampanii wyborczej. Reprezentują oni chłopów mało- i średniorolnych — podstawową masę chłopów polskich.

Na obrady przybył entuzjastycznie witany Prezydent R. P. Bolesław Bieruła w towarzystwie premiera Cyrankiewicza, przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego min. Minca i min. Mijała oraz Marszałek Sejmu Kowalski, wicemarszałkowie: Zambrowski, Barcikowski i Szwalbe, wicepremierzy: Zawadzki i Korzycki, Marszałek Polski Żymierski i min. Rolnictwa i Reform Rolnych Dąb-Kociol.

Serdeczną owację zgromadzeni zebrani przedstawicielom kołchozów radzieckich.

Obrady zabrał prezes Zarządu Głównego Samopomocy Chłopskiej — Stefan Ignar, mówiąc m. in.:

„Zadanie nasze jest wielkie, chodzi tu bowiem o dobrobyt i kulturę wsi, o budowanie Polski sprawiedliwej i gospodarczej.

Uchwalone tu postanowienia roznieśli w teren po całym kraju, po wszystkich gminach i gromadach, gdzie te uchwały będą wykonywane

przez milionowe szeregi członków Związku przy współudziale wszystkich chłopów.

Tak jak praca w gminie i w powiecie zależy od tego co się robi w całym kraju — tak wyniki wysiłków narodu polskiego zależą od układu stosunków w skali światowej.

Zdając sobie sprawę z tego — mówi dalej prezes Ignar — co się dzieje na szeroki świat, idziemy w przyszłość z siłami pokoju i postępu, przeciwstawiamy się wojnie i wstecnictwu.

„Nasz Kongres będzie manifestacją solidarności milionowych polskich mas chłopskich z siłami pokoju na całym świecie.”

Z kolei prezes ZSCh powołuje Prezydium Zjazdu, do którego weszli: sekretarz gen. ZSCh — Bodalski, wiceprezes Zarządu Głównego: Domański, Glowacki i Schayer, sekretarz Zarz. Głównego — Sokół, prezes CRS Pszczółkowski, członkowie Prezydium Zarządu Głównego ZSCh: 14-tu

przodowników pracy w rolnictwie, 21 prezesów wojewódzkich i powiatowych zarządów ZSCh oraz szeregi działaczy wiejskich.

Następnie przewodniczący Zjazdu — Ignar prosi Prezydenta Bieruła o zabranie głosu.

Prezydent wchodzi na trybunę przy dźwiękach hymnu państwowego i wśród żywo wywołanej owacji zebranych, rozpoczyna swe przemówienie.

(TEKST PRZEMÓWIENIA PREZYDENTA PODAJEMY POWYŻEJ)

Po przemówieniu Prezydent wręczył sztandar ogólnopolski ZSCh, cho-razem Włóczękowi z pow. Wawodowice.

Prezydent powiedział przy tym: „Wręczam Wam sztandar ogólnopolski Związku Samopomocy Chłopskiej, który NIECH WAS PROWADZI DO WALKI I ZWYCIĘSTWA W ODBUDOWIE WSI POLSKIEJ.”

Następnie prezes Ignar odczytuje tekst depezy preza honorowego ZSCh — Janusza, który nie mogąc z powodu choroby przybyć na Zjazd, przesłał życzenia owocnych obrad.

Z kolei zabrał głos min. Rolnictwa Dąb-Kociol.

(PRZEMÓWIENIE MIN. DĄB-KO-CIOŁA PODAJEMY NA STR. 2-cj)

Następnie w imieniu Zw. Zaw. zabrał głos przewodniczący KCZZ Ochab.

Przemówienie

przewodniczącego KCZZ

Klasa robotnicza — rozpoczął przewodniczący KCZZ — przywiązuje wielką wagę do Waszych obrad, które niewątpliwie będą wywarcać głęboki wpływ na dalszy rozwój naszej gospodarki narodowej, naszej walki o lepszy ustrój.

Klasa robotnicza czuje się nierozdzielnie związana z milionowymi masami chłopskimi, nie tylko dlatego, że większość tej klasy robotniczej wyrosła z chłopstwa pracującego, przede wszystkim z błędów wiejskiej, ale czuje się związana z Wami tą długoletnią walką całych pokoleń ludu pracującego, przeciw wspólnym wrogom, przeciwko obłudnym i pijawkom kapitalistycznym.

raz bardziej do ożywienia życia kulturalnego mas chłopskich, do upowszechnienia oświaty i czytelnictwa, do likwidacji analfabetyzmu.

Wasze osiągnięcia w dziedzinie podnoszenia poziomu życia gospodarstwa kulturalnego wsi polskiej budzić będą głęboką radość wśród mas pracujących całej Polski, pomnożą zdobycze i siły twórcze całego narodu.

Sojusz robotniczo-chłopski

Wśród klasy robotniczej naszego kraju zrodziła się wspaniała inicjatywa umocnienia łączności ze wsią w postaci wyjazdów delegacji fabrycznych na wieś w celu pomocy fachowej w remoncie maszyn i narzędzi rolniczych bądź też dla wspólnych występów artystycznych lub kulturalnych.

Poszczególne Koła ZSCh zorganizowały ze swej strony wyjazdy chłopów w odwiedziny do robotniczych ośrodków pracy na zaproszenie związków lub na zakładach.

Tęgodzianu bezpośrednia łączność i pomoc wzajemna robotników i chłopów jest niezwykle cenna i posiada doniosłe znaczenie. UMACNIAM ONA SOJUSZ ROBOTNICZO — CHŁOPSKI — PODSTAWĘ NASZEJ WŁADZY LUDOWEJ, gwarantując nam szybkie i skuteczne marsze ku coraz lepszej przyszłości.

Pragnęlibyśmy wyrazić życzenie, aby ZSCh współdziałał jak najściślej z robotnikami zw. zaw. rozwijał śmiało i wszechstronnie inicjatywę w kierunku rozwoju tych form łączności między miastem i wsią.

Walka o pokój

Obywatele Delegaci, Kongres Wasz zbiera się w okresie gdy na terenie międzynarodowym rozwija się i wzmacnia akcja mas pracujących w walce o zabezpieczenie trwałego pokoju, w walce przeciwko knowaniom podległym wojennym.

Międzynarodowe koła imperialistów czynią wszystko, aby utrzymać świat w napięciu nerwowym, które ułatwia wielkim monopolistom ciągnięcie dodatkowych zysków z uległości i zależności od nich słabszych państw i rządów.

Jak spekulanci, którzy przez rozświecanie plotek i paniki wśród naiwnych, stara się wytworzyć zamęt w systemie zaopatrzenia, aby w tym zamęcie nabić sobie kieszenie — podobnie koła imperialistyczne, tworząc coraz nowe paki i dzieląc świat na

przeciwstawne sobie obozy, marzą o nabiciu złotem swych kieszeni na świadomie kształtowanej koniunkturze wojennej i nowej próbie zbrodniczej walki imperialistycznej o panowanie nad światem.

Te knowania imperialistycznych podżegaczy wojennych budzą oburzenie mas pracujących i protesty uczciwych i postępowych ludzi we wszystkich krajach świata.

Polskie masy pracujące skupione są w twórczym wysiłku nad odbudową i rozbudową gospodarczą swego kraju. Z oburzeniem potępiały zbrodnicze knowania podżegaczy wojennych i łączymy się z wielkim ruchem mas pracujących całego świata w walce o trwały pokój i szczerą współpracę między narodową.

Powitanie gości radzieckich

Obywatele! Na Kongresie obecnym gości delegacja chłopska z ZSRR, przybyła po raz pierwszy w odwiedziny do chłopów polskich.

Pragnę serdecznie powitać wraz z Wami naszych gości i wyrazić za ich pośrednictwem głęboką wdzięczność za niezwykłą i wspaniałą gościnność, z jaką delegacja chłopów polskich była przyjmowana niedawno przez rząd i chłopów zaprzyjaźnioną z nami ZSRR.

Chłopi polscy, którzy zwiedzili Ukrainę Radziecką i zapoznali się z życiem i osiągnięciami kolchozników radzieckich, są zdumieni wynikami ich pracy oraz wysokim poziomem ich życia. Wynieśli oni bogate doświadczenia ze swego pobytu w gościnie u chłopów ukraińskich. Nie wątpliwie podzielił się oni swymi wrażeniami z uczestnikami obecnego Kongresu. Pragnęlibyśmy, aby i nasi goście radzieccy czuli się u nas dobrze i odnieśli jak najlepsze wrażenia z pobytu w naszym kraju.

Współpraca z ZSRR

Coraz bliższa przyjaźń i współpraca między naszym narodem i narodami ZSRR oraz krajów demokracji ludowej jest symbolem i przykładem nowych pokojowych i twórczych stosunków międzynarodowych, które zdolne są stworzyć i rozwijać wolne demokratyczne narody w warunkach władzy ludu pracującego.

Wzajemna pomoc i poszanowanie wolności, wymiana wzajemna doświadczeń gospodarczych i twórczych osiągnięć kulturalnych — oto formy tej współpracy międzynarodowej, które są obec i niedostępne dla krajów, znajdujących się pod panowaniem rządów imperialistycznych.

Obywatele! Umacniajmy tę przyjaźń braterską wyzwolonych z niewoli imperialistycznej narodów, która jest niezłomną oporą twórczej współpracy międzynarodowej i niezawodnym środkiem w walce o trwały pokój świata.

Umacniajmy jedność i sojusz robotników i chłopów, najtrwalszy fundament władzy ludu pracującego Polski, podstawę siły i rozkwitu naszej Ojczyzny!

ŻYCIE SERDECZNIE WASZYM OBRADOM JAK NAJPOMYŚLNIJSZYCH WYNIKÓW.

NIECH ŻYJE ZWIĄZEK SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ!

Akademia w Moskwie

w 100 rocznicę

śmierci Słowackiego

MOSKWA (PAP). Dziennik „Izwestia” zamieszcza artykuł, poświęcony setnej rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego.

„Juliusz Słowacki jest po Mickiewiczu jednym z największych poetów polskich XIX wieku. Przeszedł on do historii literatury polskiej jako nieodczigniony mistrz słowa. Słowacki w swych wierszach smagał arystokrację i szlachtę polską, która zdradzała interesy narodu. W ludzie widział poeta siłę zdolną do urzeczywistnienia jego marzeń o wolności.”

W poniedziałek, 4 kwietnia, w Centralnym Domu Pracowników Sztuki w Moskwie odbędzie się uroczysta akademka na cześć Słowackiego, zorganizowana przez Związek Pisarzy Radzieckich, Komitet Słowiański ZSRR i Wszelkie Związki Towarzystwo Łączności Kulturalnej z zagranicą.

„Francja oszczędza”

Dla 100.000 dzieci nie ma szkoły

a kredyty oświatowe topnieją

PARYŻ (PAP). Francuskie Zgromadzenie Narodowe rozpatrywało budżet mł. Isterstwa oświaty, który na wniosek rządowy ma być zredukowany o 425 milionów franków.

100 tysięcy dzieci nie znajdzie miejsca w szkołach powszechnych w r. 1950. Minister oświaty — podkreślił Gerardy — wyraził żal, że plan Marshalla nie przewiduje kredytów na budowę szkół. Po co general Marshall miałby się troszczyć o nasze szkoły? Szkoły nie posiadają znaczenia strategicznego. Wyposażenie polskiej jest ważniejsze niż budowa szkół.

„Niemcy Zach. muszą się stać elementem paktu atlantyckiego”

Takie jest stanowisko USA — stwierdza agencja brytyjska

WASZYNGTON (Obs. wł.). W obzernej korespondencji z Waszyngtonu korespondent brytyjskiej agencji Reutersa omawia rozmowy z ministrów spraw zagr. USA, W. Brytanii i Francji, które poprzedziły podpisanie paktu atlantyckiego.

Korespondent twierdzi, że rozmowy te dotyczyły „słabych punktów paktu”. Wg. Reutersa najważniejsze ze słabych punktów to: 1) problem Niemiec Zach., 2) zaangażowanie sił zbrojnych Holandii w Indonezję, a Francji — w Indochinach, 3) problem grecki i 4) sprawa b. kolonii włoskich.

Najbardziej interesujące są uwagi Reutersa na temat Niemiec Zach. Korespondent Reutersa stwierdza, że rząd USA stoi nieugięty na stanowisku, iż NIEMCY

Pokój — »niebezpiecznym« tematem rozmów w USA

Nawet prasa amerykańska piętnuje Departament Stanu

NOWY JORK (Obs. wł.). Na łamach liberalnych pism amerykańskich pojawiło się kilka artykułów, krytykujących stosunek Dep. Stanu do nowojorskiego Kongresu w Obrobie Pokoju, a zwłaszcza skrócenie terminu ważności wiz dla delegatów

W „Chicago Sunray Times” publicysta Landis stwierdza, że „doszło do tego, iż najniebezpieczniejszą działalnością w USA jest organizowanie zebrań w celu dyskutowania możliwości utrzymania pokoju”.

Przodownicy pracy TOR-u uroczyste nagrodzeni w Mragowie

(Od naszego specjalnego wysłannika)

W okręgowych Warsztatach Maszynowych OR w Mragowie odbyła się w niedzielę wielka uroczystość wręczenia nagród przodownikom pracy, dzięki którym pod względem ilości wyremontowanych traktorów okręg olsztyński zajął w sezonie zimowym przodujące miejsce w kraju.

W uroczystości, mającej szczególne doniosłe znaczenie w związku z rozpoczynającą się akcją siewów wiosennych, wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich i miejscowych z wojewodą olsztyńskim gen. Moczarem i starostą powiatowym ob. Zarzycim oraz przewodniczącym PRN ob. Przedworskim na czele.

Uroczystość odbyła się w skromnej, ale pomysłowo udekorowanej sali miejscowej szkoły jedenastoletniej. Zebranie zajął dyrektor okręgu TOR ob. Tanana, który powołał prezydium, w skład którego weszli przybyli goście oraz przedstawiciele mragowskich przodowników pracy. Długi szereg mówców otworzył inż. Smółski, wicedyrektor techniczny TOR, który nasłuchiwał w ogólnych zarysach akcję zimowych re-

montów traktorów w warsztatach mragowskich.

W dalszym ciągu przemawiał dyr. Tanana, wyrażając nadzieję, iż tak, jak dotychczas, pod względem ilości — okręg olsztyński zajmie również poczesne miejsce i co do jakości wykonanych remontów.

Nawiązując do akcji „O” mówca zaapelował do robotników, by bacznie uwagę poświęcili konserwacji traktorów.

O wielkiej bitwie o chleb, którą wygramy, likwidując odłogi, mówił wojewoda olsztyński gen. Moczar.

Od szybkiego i zwycięskiego zakończenia tej bitwy zależy podniesienie naszej stopy życiowej, naszej siły i potęgi wewnętrznej, najlepsze rękojmi trwałego pokoju i postępu społecznego.

W dalszej kolejności zabierał głos m. in. ob. Głowacki, naczelny dyrektor TOR, ob. Juzoniowa, która analizując wyniki prac polskiego robotnika, technika i inżyniera stwierdziła, iż jedynie wspólny wysiłek całego narodu doprowadzi do szybkiej budowy w kraju zrębów socjalizmu, oraz przedstawiciele władz związkowych, miejscowych władz administracyjnych i instytucji współpracujących z TOR-em w wiosennej akcji siewnej jak Zw. Sam. Chłopskiej i PGR.

W imieniu rady zakładowej dziękował za uznanie dla pracy robotników mragowskich ob. Dresler.

Po zakończeniu przemówień dyr. Tanana wręczył puchar przechodni,

ufundowany przez pracowników umysłowych Zarządu Okręgu TOR w Olsztynie przodującemu zespołowi z Ornety. Indywidualne nagrody otrzymało dziesięciu robotników oraz trzech pracowników umysłowych. Dalszych siedemnastu przodowników otrzymało dyplomy uznania.

W czasie przerwy obiadowej goście zwiedzili warsztaty mragowskie, w których robotnicy zmontowali pomysłów stoiska, ilustrujące ich pracę.

W części artystycznej wystąpił olsztyński chór rewersów „Jara” oraz artysta teatru im. St. Jaracza Nowicz. Konferansjerem prowadził również artysta teatru Jaracza — Sewruk. (b).

Rolnictwo weźmie udział w czerwcowych Targach Olsztyńskich

Dwudziestu przedstawicieli instytucji, związanych z rolnictwem, powołało do życia sekcję rolną II Targów Olsztyńskich, które, jak wiadomo, odbędą się w końcu czerwca.

Przewodniczącym sekcji rolnej jednomyślnie został wybrany prezes Zarządu Wojewódzkiego Zw. Samopomocy Chłopskiej, ob. M. Błażejowski.

Powołane zostały również trzy podsekcje, które opracują szczegółowe plany zilustrowania na Targach podstawowych zagadnień naszego rolnictwa. I tak podsekcja problemowa zajmie się opracowaniem zagadnienia struktury ustrojowej gospodarstw

rolnych, ilustrując modelami oraz innymi środkami poglądowymi wzorowe gospodarstwo przyszłości.

Podsekcja hodowli zwierząt i uprawy roślin zorganizuje pokazy zwierząt i metod hodowlanych, oraz pokazy doświadczeń, uzmysławiając zwiedzającym najnowsze zdobycze w tej dziedzinie.

Wreszcie podsekcja techniki rolnej zmontuje na Targach nowoczesny warsztat reperacyjny, oraz zorganizuje pokazy maszyn, używanych w rolnictwie, zbliżając w ten sposób rolnika do nowoczesnej techniki, stosowanej w rolnictwie. (an)

Akcja kontraktowania trzody chlewnej ukrótko przekroczy zakres planu

Akcja kontraktowania trzody chlewnej, jak się dowiadujemy z Centrali Mięsnej, przebiega na terenie nasze-

go województwa pomyślnie. W ostatnim pięciu dniach zakontraktowano 11.700 szt., osiągając od początku akcji ogólną ilość 13.800 sztuk.

W wykonaniu planu na marzec najlepsze wyniki w akcji kontraktowania żywca osiągnął powiat Pański. Zawart on 3457 kontraktów, osiągając w ten sposób 114 proc. planu.

Drugie miejsce zajęły Bartoszyce (1463 kontraktów — 104 proc.). Na dalszych miejscach stoją: powiat Braniewo (2224 kontraktów — 96 proc.), pow. Ostróda (2893 kontraktów — 96 proc.), pow. Olsztyn (1772 kontraktów — 92 proc.), pow. Mragowo (1466 kontraktów — 91 proc.) i pow. Szczytno (1540 kontraktów — 90 proc.).

Z zestawienia tego wynika, że akcja kontraktowania trzody chlewnej w drugiej połowie marca znacznie się usprawniła, z czego wolno wnioskować, że państwowy plan kontraktacji, nakreślony dla naszego województwa, zostanie w krótkim czasie wykonany.

Natomiast skup żywca w ramach akcji „W” powiększył się w marcu o równe 100 ton w stosunku do lutego. W okresie tym zakupiono w całym województwie 860 ton mięsa.

O zainteresowaniu rolników akcją hodowlaną świadczy między innymi fakt, iż z 35 ml. zł. kredytu, przeznaczanego na zakup prosiąt, rozprowadzono dotychczas 80 proc. Do dnia 15 kwietnia cała pula kredytowa zostanie niewątpliwie wyczerpana. (il)

Rok Chopinowski

B. Hesse-Bukowska i H. Warpechowska na niedzielnym poranku w Olsztynie

W ub. niedzielę w ramach poranków Roku Chopinowskiego usłyszymy w Olsztynie młodą, niezwykle uzdolnioną, pianistkę warszawską B. Hesse-Bukowską oraz znaną już Olsztynowi śpiewaczkę H. Warpechowską (sopran).

B. Hesse-Bukowska, która jak wiadomo, została w drodze eliminacji zakwalifikowana do mającego się odbyć jesienią konkursu chopinowskiego, cechuje doskonałą techniką oraz liryzm, który jest tak charakterystyczny dla utworów Chopina.

W wykonaniu młodej pianistki usłyszymy szereg utworów, a więc przede wszystkim polonez cis-moll, trzy walce (cis-moll, e-moll i es-dur), impromptu fis-dur i trzy mazurki. B. Hesse-Bukowska miała duże, w pełni zasłużone powodzenie, dzieląc je z wykonawczynią wokalek części programu H. Warpechowską, która cechuje piękną barwą głosu i całkowite zrozumienie stylu wykonywanych utworów. Bardzo podobały się publicz-

SPORT WARMII I MAZUR

Remis byłby sprawiedliwszy ZS Kolejarz — ZS Spójnia 4:3 (1:2)

Składy: Kolejarz — Świeboda, Troicki, Woźnica, Głazewski, Zyskowski, Zięba, Szotkinger, Baltrun, Siwek, Piotrowski, Sienkiewicz. Spójnia — Gabszewicz, Kondratowicz, Abramski, Łukasiewicz, Bania, Zięba, Filipowski, Szczepaniak, Dąbrowski, Skwarek, Drzala.

Zawody prowadził mjr. Rutyna. Widzów ponad 500.

Na obu drużynach znać było wiosenną formę, która przejawiała się szczególnie w braku ciągłości i płynności akcji oraz błędach taktycznych. W pierwszej połowie meczu gra była na ogół wyrównana. Spójnia przejawiała większą inicjatywę, zdobywając pierwszą bramkę przez Skwareka. Wynik podwyższa z przeboju Drzala. Zdawałoby się, że się zanosi

Pierwsza niespodzianka A-klasy

Drugi mecz A-klasy, rozegrany w niedzielę w Olsztynie, przyniósł małą sensację w postaci wysokiego zwycięstwa Gwardii nad dotychczasowym liderem — Ostródzkim Sokółem w stos. 5:1 (1:1).

Pierwsza połowa gry nie zapowiadała nic nadzwyczajnego. W kilka minut po gwizdku sędziego Paszkowski szczęśliwym trafem zdobył prowadzenie dla Sokoła. Wynik ten utrzymuje się przez dłuższy czas. Obustronne ataki rozbijają się o dysponowanych bramkarzy. Gwardia nie wykorzystuje w jednym wypad-

Tabela A-klasy

Po niedzielnych meczach tabela olsztyńskiej A-klasy przedstawia się następująco:			
ZS Kolejarz	6	10	31:14
WKS Sokół	6	10	21:10
ZS Spójnia	6	6	15:21
WKS Szturm	6	5	17:12
ZS Gwardia	6	5	21:18
WKS Pociąg	6	0	4:34

Dzień Olsztyna

KURS LOTNICZY

W dniu 15 bm. rozpoczęła się druga teoretyczny kurs lotniczy, organizowany przez Dyrekcję Okręgową LL w Olsztynie. Wykłady odbywać się będą trzy razy tygodniowo w godzinach popołudniowych.

Opłata za cały kurs wynosi 300 zł, a dla członków Ligi Lotniczej 200 zł. Zgłoszenia przyjmują biuro Ligi, ul. Pieniężnego 17, w godzinach 8 — 15.

ROWERZYŚCI NA CHODNIKACH

Wraz z piękną wiosenną pogodą pojawili się licznie na ulicach Olsztyna rowerzyści, spośród których wielu uważa, że wygodniej jest jeździć po chodniku, niż jeździć, chociaż przechodnie są innego zdania. Sądymy, że rację mają ci ostatni. (mg)

UDUSZONE DZIECKO

Na terenie majątku Talberg, położonego tuż za Kortewem pod Olsztynem, znaleziono nieżywe półroczne dziecko. Jak wskazują ślady, dziecko zostało uduszone włóczoną w gardło szmatą. (ko)

Sześć milionów złotych na odbudowę Warszawy

W pierwszych trzech miesiącach bieżącego roku wpływy zbiórki na odbudowę Warszawy przyniosły z terenu całego woj. olsztyńskiego 6.077.832 zł, co stanowi 15,2 proc. planu Komitetu Wojewódzkiego i 24,3 proc. planu rocznego, wyznaczonego przez Naczelną Radę Odbudowy Warszawy.

Z poszczególnych komitetów powiatowych na szczególne wyróżnienie za-

sluguja komitety w Bartoszychach i Węgorzewie, które wykonały po 29 proc. planu rocznego, czyli plan kwartalny przekroczyły o 4 proc. Również komitety powiatowe w Piszku i Ketrzynie wykazują się dobrą działalnością, realizując 23 i 20 procent wyznaczonego im planu.

Słabą natomiast działalność wykazywały komitety w Braniewie, Giżycku i Lidzbarku. W szczególności jest pozycja Lidzbarka, który w roku ubiegłym zajął drugie miejsce, wykonując 180 proc. planu, obecnie zaś znajduje się na przedostatniej pozycji. Ostatnie jest Szczytno, które w przeciągu kwartału wykonało zaledwie 4,8 proc. swojego planu.

W celu usprawnienia prac i podciągnięcia tych komitetów, które w tegorocznej akcji nie zdają egzaminu, WKOW — jak się dowiadujemy — przeprowadzi w najbliższym czasie szczegółowe inspekcje w terenie. (czo)

Odpowiedzi redakcji

F. Malko, Giżycko. — Sprawdził: my. Niestety, seria Pańskiej obligacji PPOK nie figuruje na wykazie wylosowanych premii.

B. Sańczyk, Jabłeczno, woj. lubelskie. — „Kalendarz dla Mazurów” w tym roku nie ukazał się.

A. Ciesielski, Jeziorany. — Nie wykorzystamy, bo samo nazwisko nie wystarczy. Prosimy o podanie adresu.

W ELBLĄGU

Kino „Babik” — „Karatki”
Kino „Mars” — „Rywal J. K. Mości”.

Straż pożarna — tel. 6 Pogotowie Ubezpiec. Społ. (Belańska 18) czynne w godz. 20 — 8, tel. 49.

Dwie bolączki Biblioteki Miejskiej: trudności lokalowe i oprawa książek

Książki, półki i ludzie stłoczeni w ciasnym, ciemnym pokoju — oto miejskiej w Olsztynie.

W zimie dotkliwy chłód, zawsze — brak elementarnych wygod. A przede wszystkim brak ciszy, która w życiu każdej, najmniejszej nawet biblioteki i czytelnym pism jest elementem nieodzownym. Tymczasem z jednej strony stołu — kartoteki czytelników, tuż obok przy drugim stole z czasopismami tłoczy się żądna wiedzy młodzież.

„Wiosna” i „Poseł” jak i cieszące się niezmiennym powodzeniem „Moja pieśń” i „Życzenie”. (n)

Książek dziś jest już dużo. Przypominamy sobie czerwiec 1946 r. — pierwsze kroki tej popularnej biblioteki naszej młodzieży i świata pracy. Mieliśmy wówczas do dyspozycji zaledwie 800 tomów. I to już było przy czyną wielkiej dumy olsztyńskich. Teraz jest tych tomów coś około 8000 przy liczbie około 1500 abonamentów. Przeciętna frekwencja dzienna — 182 osoby.

Szczęśliwie się stało, że budżet biblioteki miejskiej oraz jej dwóch filii, które mają wkrótce już powstać (na kolonii Mazurskiej i przy ul. Jagiellońskiej) nie uległ żadnym okrojeniom i wynosi około 4.200 tysięcy zł.

Biblioteka otrzymuje przydziały książek we z Ministerstwa Oświaty, poza tym dokonuje zakupów, niekiedy zaś otrzymuje darowizny. Tu mamy do zanotowania interesujący fakt: ob. Palacy zamieszkali w Paryżu ofiarowali naszej bibliotece 130

książek beletrystycznych w języku francuskim.

Oprócz ciężkich warunków lokalowych, które skończą się po wykonaniu nowego pomieszczenia w starym ratuszu, bolączką naszej biblioteki miejskiej jest, jak to stwierdził, przeciążenie pracą olsztyńskich introligatorów, co powoduje długie przetrzymywanie książek w ich zakładach. Również wielu abonentów przetrzymuje książki ponad potrzebę i obowiązujący termin, hamując normalny obieg książek, zwłaszcza tych najpopularniejszych. (n)

Wystawa Pankiewiczza zamknięta

W ub. niedzielę została zamknięta wystawa dzieł J. Pankiewiczza, która cieszyła się dużym i zrozumiałym powodzeniem.

Wystawa ta była jedną z najbardziej istotnych imprez kulturalnych i artystycznych, jakie oglądaliśmy na naszym terenie. Organizatorem należał się też słuszne słowa uznania. (n)

Szczytno zapomni ukrótce o swoim wojennym pechu

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Tuż za lasem, z którego pociąg wyskoczył na otwartą przestrzeń zielonych łąk, ukazała się panorama grodu Jurandowego — Szczytna. Czerwone dachy, wysoko nad miastem stercząca wieża przerobionego w niemiecki gmach, ginąca za zakrętem wstęga mieniącej się w słońcu linii kolejowej — oto perspektywa dzisiejszego Szczytna.

Oglądałem ongiś w zbiorze pocztówek fotografię Szczytna z pierwszych lat po pierwszej wojnie światowej. Pamiętam, że śródmięście było wówczas całkowicie zniszczone. Podobny los dotknął Szczytno i po drugiej wojnie światowej. To, co zostało odbudowane po 1918 roku, strawiły w 1945 roku pożary w okresie ciężkich walk.

PO RAZ DRUGI ZNISZCZONE

Główna arteria miasta, oraz jego reprezentacyjny plac, nad którym góruje zamek Juranda, ukazały się o czym naszym osadnikom w pamiętnych miesiącach 1945 roku w postaci upiornych szkiców nieistniejących domów, a nawet całych ulic.

Nie wiem, jak długo trwała odbudowa Szczytna po pierwszej wojnie

światowej. Nie sądzę jednak, aby wówczas było w większym stopniu zniszczone, niż dziś. A jednak problem jego odbudowy, do niedawna, milczał rysujący się raczej w marzeniach mieszkańców Szczytna, zaczyna się obecnie z wolna realizować.

900.000 CEGIEŁ

To bowiem, co ujrzałem bezpośrednio po opuszczeniu dworca kolejowego, stanowiło nie lada przeżycie. Wokół, jak okiem sięgnąć, walczyły w gruz ruiny wypalonych domów.

Dziesiątych robotników zwijali się rażno wśród usypisk po obu bokach jezdni ciągnęły się długie szeregi równo ułożonej i oczyszczonej już cegły.

Dotychczas, jak mnie poinformowa-

no, przygotowano 900 tysięcy sztuk cegieł. Roboty prowadzi SPB, istotnie z wielkim rozmachem. Gdyby roboty były prowadzone i nadal w dotychczasowym tempie — Szczytno wkrótce już zapomni o swoim wojennym pechu i o grozie minionej wojny.

JEST GDZIE ZJESC

W grodzie Jurandowym człowiek za pomina szczególnie dziś, kiedy na wie lu ulicach wreszcie gorączkowa praca, o dnochnych trudnościach i niewygodach. Ale podróżny jest tylko człowiekiem. I dlatego właśnie zainteresowałem się palącą tu do niedawna kwestią jadłodajni.

Z zadowoleniem też stwierdziłem, że w Szczytnie jest już coś w rodzaju restauracji, a wkrótce otwarta zostanie przez miejscową spółdzielnię spożywców — gospoda z prawdziwego zdarzenia. Wiadomością tą dzielić się chętnie z tymi wszystkimi, którzy z racji swojej pracy muszą odwiedzać gród Jurandowy i pamiętają dobrze o niedawnych kłopotach apropracyjnych gości w Szczytnie.

Obawa przed śmiercią głodową przestaje w Szczytnie straszyc. Wynikało by z tego, że miasto urządza swoje życie coraz lepiej i dba o swoją reputację. A to już wiele znaczy. (il)

Napływają nagrody na konkurs WKOW i ZMP

W dalszym ciągu napływają do biura Woj. Komitetu Odbudowy Warszawy zgłoszenia poszczególnych instytucji i urzędów, które deklarują nagrody na konkurs literacki WKOW i ZMP — „Warszawa — nasza stolica”.

I tak ostatnio Woj. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego ofiarował dwu osobowy kajak i Miejska Rada Narodowa 5.000 zł na zakup sprzętu sportowego i książek.

W ten sposób na uczestników konkursu czekają już 2 kajaki, dwa rowery oraz ponad 100 tys. zł, za które zakupione zostaną inne atrakcyjne nagrody. (czo)

Ogłoszenia drobne

PRACA ZAOFIAROWANA

Fachowców instruktorów przygotowanych teoretycznie, praktycznie z jomości hodowli żywienia krów. Wykształcenie rolnicze, praktyka hodowlana, praca społeczna na wsi. Podania, życiorysy, odpisy świadectw CSMJ Olsztyn, Pieniężnego 18.

K. 149-0

HANDLOWE

Fryzjerskie przybory! — Bronowski, Warszawa, Jerozolimskie 9. — Prowincja za zaliczeniem. K. 121-0

B-73905